

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Sędziowie: SO Agata Adamczewska (spr.)

SR del. do SO Renata Chmielewska

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jerzego Maćkowiaka

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2015 r.

sprawy **R. K. (1)** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 30 września 2014 roku, sygn. akt. III K 172/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Radosława Maciuszonek koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu w kwocie 516,60 zł,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 566,60 złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych za II instancję.

Renata Chmielewska Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2014r. w sprawie III K 172/13 Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego R. K. (1) za winnego tego, że w dniu 8 sierpnia 2012r. posiadał bez wymaganego zezwolenia następującą broń i amunicję:

a) broń palna:

- pistolet BROWNING mod. 1906, kal. 6,35 mm Browning
- karabin MAUSER mod. 1871 kal. 11 mm Mauser, nr 7847G

b) amunicja do broni palnej:

- trzy naboje pistoletowe kal. 8 mm
- nabój kal. 32 S&W

- dwa naboje kal. 32 S&W
- trzy naboje kal. 8x57JS mm
- dziewiętnaście naboí kal. 308 Winchester
- dwadzieścia siedem naboí kal. 223 Remington
- cztery naboje kal. 30-06 Springfield
- nabój kal. 16
- nabój kal. 270 Winchester Magnum
- nabój kal. 7 mm Remington Magnum
- dwa naboje kal. 7,62 mm Nagant
- pięćdziesiąt dwa naboje kal. 26 mm
- nabój kal. 38 Super Auto
- osiemdziesięciu dziewięciu naboí kal. 7,62 mm wz. 43
- cztery naboje kal. 5,45 mm wz. 74
- dwa naboje kal. 14,5 x 114 mm
- nabój kal. 44 Magnum
- nabój kal. 45 Auto
- nabój kal. 40 S&W
- trzydzieści cztery naboje kal. 7,65 mm Browning
- trzy naboje rewolwerowe kal. 9 mm
- dwa naboje kal. 6,35 mm Browning
- nabój kal. 9 mm Flobert
- nabój kal. 8 mm Lebel
- nabój kal. 7,65 mm Browning
- dziewięć naboí kal. 5,6x39 mm
- cztery naboje kal. 7,62 mm wz. 43
- nabój kal. 7,92 mm kurz
- trzynaście naboí „ślepych" kal. 7,62 mm wz.43
- naboju miotającego UNM wz. 43/60 kal. 7,62 mm wz. 43
- naboju kal. 5,56 mm NATO

- dwa naboje kal. 40 S&W
- trzy naboje kal. 38 Special,
- nabój kal. 7x65 R mm
- nabój - niewypał kal. 7,62 mm wz. 43
- dwa naboje kal. 5,6x39 mm
- nabój „ślepy” kal. 7,62 mm wz 43,

tj. za winnego przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., za które wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby. Sąd Rejonowy orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci wskazanych wyżej jednostek broni palnej, a także rozstrzygnął kwestię kosztów sądowych, obciążając nimi oskarżonego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 263 § 2 kk poprzez jego niezasadne zastosowanie a także art. 5 oraz 7 ustawy o broni i amunicji poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przedmioty, które posiadał oskarżony stanowią broń w rozumieniu wskazanych przepisów oraz art. 28 ustawy o broni i amunicji poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem, iż przepis ten nakłada obowiązek zwrotu użyczonej w przewidzianym nim trybie amunicji jednocześnie ze zwrotem użyczonej broni,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 1 i 2 oraz art. 74 § 1 kpk poprzez uznanie, iż oskarżony winien wykazać, że jego zachowanie pozostawało w zgodzie z prawem a także 7 kpk poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności w postaci dowodu z opinii biegłych P. M. i W. P. przejawiającą się w bezzasadnym przyjęciu, iż stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, i mający wpływ na jego treść przez ustalenie, niezgodne z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie, że oskarżony posiadał broń palną bez koniecznego zezwolenia, oraz brak ustalenia, iż zabezpieczona u oskarżonego amunicja była użyczona w trybie art. 28 ustawy o broni i amunicji, pomimo, że przedmiotowa okoliczność jasno wynika z wyjaśnień oskarżonego, których Sąd nie uznał za niewiarygodne i przy braku jakichkolwiek dowodów przeczących wiarygodności tych wyjaśnień.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o

uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Apelacja oczywiście bezzasadna, o której mowa w art. 457 § 2 k.p.k., to taka apelacja, co do której w sposób oczywisty brak jest wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k., a ponadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k., a żadne z uchybień, które zostały podniesione w środku odwoławczym nie jest trafne. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego bowiem Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się in concreto do zarzutów apelacyjnych zawartych w środku odwoławczym oskarżonego należy na wstępie stwierdzić, że żaden z nich nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 28 ustawy o broni i amunicji, broni odpowiadającej celom łowieckim i broni odpowiadającej celom sportowym oraz amunicji do takiej broni można użyczać osobom posiadającym pozwolenie na broń wydane w celach łowieckich lub sportowych. Ratio legis tego przepisu sprowadza się do umożliwienia osobom posiadającym pozwolenie na broń wydane w celach łowieckich i sportowych, wykorzystania podczas polowań, czy zawodów strzeleckich broni takiego kalibru i amunicji do niej, do której posiadania nie mają uprawnienia (legitymacji). Ustawodawca wprowadzając ten przepis chciał ułatwić przeprowadzanie treningów, zawodów sportowych i polowań (osoba posiadająca stosowne pozwolenie na broń, lecz nie dysponująca jednostką broni określonego kalibru, może podczas takich imprez skorzystać z broni i amunicji innego uczestnika zawodów, czy polowania). Nie uregulowano jednak zasad, którym odpowiadać winno owo użyczenie i słusznie obrońca oskarżonego odwołuje się w tym zakresie do przepisów prawa cywilnego. Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że dla ważności umowy użyczenia nie jest konieczna jej forma pisemna. Podkreślenia jednak wymaga, że użyczenia określonych jednostek broni czy amunicji do niej nie można traktować wyłącznie w kategoriach prawa cywilnego. Posiadanie broni na gruncie naszego prawodawstwa zostało obwarowane wieloma warunkami i jako takie co do zasady jest zabronione pod groźbą kary (art. 263 § 2 k.k.). Tym samym przepisy umożliwiające posiadanie broni należy interpretować zwięźajaco i odnosić je do ducha ustawy w znaczny sposób ograniczającej możliwość posiadania broni. I tak stwierdzić trzeba niedopuszczalność takiej interpretacji art. 28 ustawy o broni i amunicji, zgodnie z którą, osoba posiadająca pozwolenia na broń wydane w celach łowieckich i sportowych ma prawo, bez konieczności wykazania tytułu prawnego do takiego władania, władać niezliczonymi jednostkami broni czy amunicji, uprzednio, w nieznanych okolicznościach użyczonymi od nieustalonych osób. Tak jak w okolicach treningów, czy zawodów sportowych, bądź polowań, uzasadnionym jest posiadanie w trybie art. 28 ustawy o broni i amunicji, określonych jednostek broni, tak przetrzymywanie w miejscu zamieszkania znacznych ilości amunicji sportowej czy łowieckiej, bez należytego wykazania tytułu prawnego do tego władania, podchodzi pod normę prawną określoną w art. 263 § 2 k.k. Zaznaczenia bowiem wymaga, że art. 28 cytowanej ustawy w żaden sposób nie wyłącza możliwości zastosowania art. 263 § 2 k.k.

Na marginesie tylko wskazać należy, że skoro do użyczenia opisanego w art. 28 ustawy o broni i amunicji zastosowanie znajdują przepisy prawa cywilnego dotyczące umowy użyczenia, to również, w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oskarżony, powołując się na umowę użyczenia, stanowiącą tytuł prawny dla posiadania przez niego amunicji wymienionej w wyroku Sądu Rejonowego, winien wykazać fakt istnienia tejże umowy użyczenia. Nie należy tego mylić z zasadą domniemania niewinności, co czyni obrońca R. K. (1) w swojej apelacji.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy uznał, że oskarżony R. K. posiadając amunicję wymienioną w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, naruszył dyspozycję art. 263 § 2 k.k. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony nie

miał uprawnienia do posiadania tej amunicji, bowiem prawa tego nie mógł wywodzić z treści art. 28 ustawy o broni i amunicji. Rację ma obrońca wywodząc, że brak jest przepisu prawa nakazującego oddanie użyczonej a niewykorzystanej amunicji wraz z jednostką broni, użyczoną na podstawie rzeczonego art. 28. Każda osoba uzyskująca pozwolenie na broń, a już w szczególności oskarżony, który wręcz profesjonalnie zajmuje się strzelectwem, musi mieć świadomość karalności zachowania polegającego na posiadaniu amunicji bez stosownego pozwolenia i dążyć do zminimalizowania tego typu zachowań. W jego interesie, by nie narazić się na zarzut popełnienia występku z art. 263 § 2 k.k. jest, by zwrócić użyczoną a niewykorzystaną amunicję. Posiadanie jej, tym bardziej w takich ilościach i okolicznościach, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, nie jest już legalnym posiadaniem, a przestępstwem z art. 263 § 2 k.k. Wniosek przeciwny prowadziłby do absurdu wyłączającego spod zakresu art. 263 § 2 k.k. posiadanie amunicji do broni sportowej i łowieckiej wobec każdej osoby, która posiada pozwolenie na taką broń.

Na marginesie tylko Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę, że apelujący, odwołując się do wyjaśnień R. K. (1), w których podawał on, iż posiadana amunicja została mu użyczona, zdaje się zauważać konieczność wykazania przez oskarżonego faktu takiego użyczenia. Dowodem na istnienie owego użyczenia mają być wyjaśnienia oskarżonego, które słusznie, jako nie wskazujące od kogo, kiedy i w jakich okolicznościach użyczenie to nastąpiło, Sąd Rejonowy w tym zakresie odrzucił.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacyjnego Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji co do wartości dowodowej opinii biegłych z dziedziny balistyki. Argumentacja obrońcy dotycząca tychże opinii sprowadza się de facto wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami, ocenami i wnioskami dokonanymi przez Sąd Rejonowy. I tak co do jednostek broni wskazanych w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, że przedmioty te stanowiły broń w rozumieniu art. 7 ustawy o broni i amunicji. Niesprawność techniczna karabinu nie pozbawiała go cech broni, bowiem, w świetle opinii biegłych, mógł on zostać przerobiony w celu przywrócenia możliwości miotania. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął łatwość takiego przywrócenia w rozumieniu art. 7 ust. 1a cytowanej ustawy. Oczywiście jest, że ową łatwość należy odnosić do możliwości czy umiejętności przeciętnego użytkownika, jednak nie sposób w niniejszej sprawie nie odnieść się do profesjonalizmu R. K. (1) jako użytkownika broni. Posiadając umiejętności i możliwości większe od przeciętnych w zakresie władania bronią i amunicją, bezsprzecznie łatwym byłoby dla niego przywrócenie właściwości miotających rzezonemu karabinowi. Zgodnie z opinią biegłego, w pistolecie Browning brakowało tylko bezpiecznika skrzydełkowego oraz zatrzaśku magazynka naboju, co nie dyskwalifikowało go jako kompletnej broni, w związku z czym prawidłowo Sąd I instancji przedmiot ten uznał za broń, zwłaszcza, że brak nieistotnej części broni nie dyskwalifikuje danego egzemplarza jako broni palnej (vide: Jancewicz Radosław, Niewiński Leszek A. artykuł WPP.2004.3.24 Pojęcie broni palnej i amunicji w prawie polskim).

Reasumując tę część niniejszego uzasadnienia stwierdzić trzeba, że krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna wykazać błędy w rozumowaniu Sądu I instancji. Apelacja oskarżonego tego nie czyni, a ogranicza się wyłącznie do polemiki z oceną dowodów dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd Rejonowy.

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k., w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego R. K. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Kary wymierzonej oskarżonemu z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie surową, bowiem wymierzona ona została w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a nadto zastosowano wobec oskarżonego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary. Podkreślenia wymaga, że oskarżony, jako osoba profesjonalnie związana ze strzelectwem, winien wykazywać wyższą niż przeciętna rozwagę w zakresie dysponowania bronią i amunicją, jej posiadaniem, użytkowaniem i przechowywaniem.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy przyznał obrońcy z urzędu zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu (wartość ta jest kwotą brutto, uwzględniającą podatek VAT). Brak było powodów, by zwalniać R. K. (1) od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, zwłaszcza, że wywołane ono zostało przez obrońcę, a argumenty apelacji nie zostały przez Sąd podzielone. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art.

627 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 566,60 złotych, na która składają się: 516,60 złotych tytułem wynagrodzenia obrońcy z urzędu, 20 złotych tytułem ryczałtu za doręczenia i 30 złotych za aktualne dane o karalności oskarżonego. Na podstawie art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążono R. K. (1) opłatą w kwocie 180 złotych za drugą instancję.

Renata Chmielewska Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska